

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku C. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2006 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w P.
z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt III AUa .../03,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. oddalił apelację C. P. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy w P. z dnia 5 marca 2003 r., którym oddalone zostało odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 2 sierpnia 2001r.

W kasacji powód zarzuca powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego w szczególności § 2 i następnych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytury i rent (Dz.U. z 1989 r., Nr 11, poz. 63 ze zm.) oraz naruszenie prawa procesowego – art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., art 328 § 2 k.p.c. , art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazuje, iż zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo poprzez błędne zastosowanie wymienionych wyżej przepisów oraz istnienie potrzeby dokonania wykładni powołanych przepisów.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja, spełniająca wymagania z przepisu art. 393³ k.p.c. podlega dalszej kontroli w postaci tzw. przedsądu a więc badaniu, czy w sprawie występują okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania (art.393 § 1 i 2 k.p.c) a mianowicie, czy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (co polega na przytoczeniu jego treści i wskazaniu argumentów prawnych, które z reguły prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, M.Prawn. 2001, nr 13, poz. 670), czy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości a także potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (co wymaga przedstawienia tych rozbieżności i wykazania, że przepisy je wywołujące nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowej judykaturze sądowej). W ramach przedsądu następuje także badanie, czy zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo (przy czym oczywistość ta musi jawić się jako rażąca i od razu dostrzegalna, uwidoczniająca się bez głębszej analizy sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji) a nadto, czy w sprawie nie występuje nieważność postępowania (art. 393 § 2 k.p.c.). Te ostatnie okoliczności Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, jakkolwiek może je także podnieść strona skarżąca, co podlega ocenie w ramach przedsądu.

Oceniając kasację wniesioną przez powoda Sąd Najwyższy nie dopatruje się występowania przesłanek pozwalających na przyjęcie kasacji do rozpoznania. W szczególności nie formułuje ona w istocie zagadnienia prawnego w sposób, jaki oczekiwałby tego Sąd Najwyższy, nie jest też w świetle wywodów kasacji kwestią wymagającą rozstrzygnięcia ani wykładni wskazanych przepisów ani zasady ich

stosowania. W sprawie nie występują także wymagające rozstrzygnięcia zagadnienia proceduralne.

W kasacji nie wykazano, że oczywistość naruszenia przez zaskarżone orzeczenie prawa, jawi się jako rażąca od razu, dostrzegalna, uwidoczniająca się bez głębszej analizy sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Powołując się na oczywistość naruszenia prawa przez zaskarżone orzeczeniem skarżący obowiązany jest wykazać kwalifikowaną postać tego naruszenia, polegającą na jego oczywistości widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy emerytura wnioskodawcy była wielokrotnie przeliczana na jego wniosek i na podstawie dostarczonej dokumentacji jego okresy składkowe z 41 lat 3 miesięcy i 24 dni mogły zostać podwyższone maksymalnie do 41 lat 5 miesięcy i 15 dni. Ponadto Sąd pierwszej instancji wykazał skąd może wystąpić różnica pomiędzy wynagrodzeniem przyjętym do wyliczenia emerytury (zaświadczenie Rp-7) a deklaracjami podatkowymi. Wskazane deklaracje, jak i potwierdzenia przelewu i wyciągi bankowe nie stanowiły dowodu, za pomocą którego można byłoby ustalić inną podstawę do wyliczenia wysokości emerytury w oparciu o przepis ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dlatego wskazane przepisy prawa materialnego w przedmiotowym stanie faktycznym nie wymagają wykładni, zaś oczywistość naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa nie została wykazana.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy, nie dopatrując się oczywistości naruszenia prawa zaskarżonym orzeczeniem ani nie stwierdzając nieważności postępowania orzekł, jak w sentencji.
